

SPRAWOZDANIE ZE STUDYJNEGO WYJAZDU SZKOLENIOWEGO DO FINLANDII 21-25.09.2015 R.

autor – Aleksandra Wtorek

Podczas wizyty w Finlandii zapoznaliśmy się nie tylko z kulturą, zwyczajami tam panującymi, ale przede wszystkim nasza uwaga zwrócona była na szkoły i obowiązujący tam system edukacyjny. Razem z innymi nauczycielami języków obcych z województwa kujawsko – pomorskiego odbyliśmy wizyty w szkołach na każdym etapie edukacyjnym od przedszkola do uniwersytetu i szkoły zawodowej. Cały wyjazd był bardzo dobrze zorganizowany, realizowaliśmy wcześniej wyznaczony plan z niezwykłą precyzją. Przewodnicy i piloci pracowali profesjonalnie zapewniając nam miłą opiekę i wypełnienie czasu wolnego, który nam pozostał, ciekawymi wycieczkami.

Zdobyłam wiedzę na temat systemu edukacyjnego w Finlandii i dowiedziałam się, że składa się on z następujących etapów:

- 1) 0-5 lat: przedszkole
- 2) 6 lat: zerówka
- 3) 7-16 lat: szkoła podstawowa (w tym 7-10 lat edukacja wczesnoszkolna) /1-9 klasa/
- 4) 17-20 lat: liceum z maturą /10-12 klasa/ lub szkoła zawodowa trwająca 3 lata
- 5) 21 – 23 lata: licencjat na uniwersytecie, a potem dwuletnie studia magisterskie lub studia na politechnice (4 lata + 1 rok)

Powyższy schemat bardzo przypomina polski system przed wprowadzonymi zmianami i wyłonieniem gimnazjów. Jednak szkoły w Finlandii działają według innych zasad, różne są też uwarunkowania kulturowe i czynniki społeczne. Wymienię kilka faktów, które przykuły moją uwagę:

- Szkoła jest centrum kulturalnym w mieście, jest otwarta dla mieszkańców, którzy często tam przebywają, wykupują posiłki, korzystają z biblioteki szkolnej, lub innych udogodnień. Szkoła wynajmuje swoje pomieszczenia różnym firmom czerpiąc z tego korzyści i częściowo zarabiając na swoje potrzeby.
- Szkoły są bezpieczne – otwarte, bez ogrodzeń, monitoringu, mundurków szkolnych, elementów wyróżniających uczniów,
- Finlandczycy są zgodni co do tego, że głodne dziecko nie jest w stanie się uczyć. Każdy uczeń otrzymuje bezpłatnie codziennie jeden ciepły posiłek i mleko lub inny napój. Są dwie półgodzinne przerwy na obiad, tak, aby wszyscy zdążyli zjeść.
- Szkoła jest miejscem, gdzie uczeń spędza wiele czasu, dlatego są tam miejsca by mógł usiąść, wypocząć.
- System oceniania formalnie istnieje (oceny od 4 do 10, gdzie 4 to jedynka, a 10 to najlepsza ocena), lecz w praktyce jest rzadko używany. Uczniowie nie uczą się dla ocen, ale z wewnętrznej motywacji, według zasady, że kto dużo wie i potrafi, ten ma dobrą pracę i lepsze życie. Nauczyciele praktycznie nie wystawiają ocen lub tylko dla formalności na koniec kursu. Uczniowie oceniają sami siebie lub siebie nawzajem.
- W liceum uczniowie nie uczą się standardowych przedmiotów, jak w szkole podstawowej, ale mają ukończyć około 75 kursów w ciągu trzech lat. Sami wybierają kursy, których chcą się

uczyć w danym roku, tylko część z nich jest obowiązkowa. Sami też tworzą swój plan lekcji zapisując się na wybrane kursy. Jeden kurs składa się z 38 lekcji, a lekcja trwa 75 minut. Ukończenie kursu nie zawsze kończy się testem sprawdzającym wiedzę, czasem wymaga się wykonania projektu lub aktywności na lekcjach. Uczniowie oceniają siebie nawzajem.

- Nauczyciele nie pobudzają rywalizacji wśród uczniów, nie ma konkursów, zajęć dodatkowych, kółek.
- Nie ma narzędzi do dyscyplinowania uczniów, uwag negatywnych, minusów, czarnych kropek, chmurek i innych, nie są one potrzebne, gdyż problemy z dyscypliną nie istnieją, według jednego z dyrektorów liceum. Uczniowie zachowują się poprawnie, częstymi problemami są natomiast wagary i choroby psychiczne uczniów, jak depresja, anoreksja i inne. Nauczyciel ma motywować dzieci nagrodami, przysłowiową marchewką, kij jest zakazany. Nawet podniesienie głosu na dziecko jest bardzo niestosowne i budzi wiele sprzeciwu w społeczeństwie.
- Nauczyciel ma pełną autonomię w klasie, jeśli chodzi o materiał, pomoce naukowe i metody, którymi uczy. Nie jest w żaden sposób oceniany formalnie. Ma duże zaufanie w społeczeństwie. Szkoła również nie jest nadzorowana z góry, nie ma żadnych inspektorów, natomiast przeprowadza się badania na poziomie kraju.
- Nauczyciel nie ma prawie żadnej pracy papierkowej, nie istnieje dziennik lekcyjny, ani żadna inna dokumentacja, jak plany, rozkłady, programy. Nauczyciel powinien tylko znać i stosować się do ogólnej podstawy programowej dla swojego przedmiotu. Jedyna czynność organizacyjna to zaznaczenie nieobecnych i spóźnionych uczniów na lekcji na szkolnym portalu.
- Uczniowie otrzymują podręczniki wieloletnie i ćwiczenia podobnie jak w Polsce. Nauczyciel sam je wybiera, jednak różnią się one od tych używanych w polskich szkołach. Wydaje się, że są one mniej infantylne, zawierają dużo więcej dłuższych tekstów bez przesadnego nacisku na kolorową atrakcyjność obrazków. Być może jest to jeden z elementów, który decyduje o tym, że w finlandzkich szkołach są uzyskiwane wysokie wyniki w nauce języków obcych.
- Nauczyciel dąży do tego, by być przyjacielem ucznia i jego partnerem w zdobywaniu wiedzy. Brak dystansu opartego na dominacji, uczeń zwraca się do nauczyciela po imieniu.
- Nauczyciele są dobrze wykształceni, mają silną motywację wewnętrzną i zewnętrzną – wysokie zarobki.
- W szkole jest system pomocy uczniom słabym, dodatkowy nauczyciel, który wspiera i pomaga, psychologowie, pielęgniarki.
- W Finlandii szkoły zazwyczaj są małe, uczy się w każdej ok. 200 – 400 uczniów.
- Poziom technologii informacyjnej i komunikacyjnej używanej w szkołach jest bardzo wysoki. Każda klasa wyposażona jest w nowoczesny rzutnik, który wyświetla wszystko, co zostało na nim położone, napisane. Daje to nauczycielom ogromną łatwość i szybkość przekazu informacji. Większość sal posiada również tablicę interaktywną z dobrym nagłośnieniem. Nauczyciele raczej nie doświadczają problemów technicznych z polskich szkół typu: brak jakiegokolwiek nośnika dźwięku, tablica interaktywna jest, ale nie działa, żarówka się zużyła, głośniki się zepsuły.
- Uczniowie korzystają na lekcjach z laptopów pożyczanych przez szkołę. Nauczyciele również z nich korzystają zamiast osobistego notatnika. W Helsink Business College uczniowie otrzymują laptop na własność.
- Jedyne wystandaryzowane testy w Finlandii to testy maturalne. Tylko egzamin z języka ojczystego (fińskiego lub szwedzkiego) jest obowiązkowy. Zazwyczaj uczniowie zdają

maturę z czterech przedmiotów jesienią lub wiosną. Nie ma jeszcze egzaminu ustnego na maturze z języka angielskiego, gdyż Finlandczycy nie potrafią mierzyć tej umiejętności. Jak twierdzą, angielskim wszyscy bardzo płynnie się posługują i trudno jest im określić różnice w poziomie opanowania tej umiejętności.

- Nauczyciele języka angielskiego przyznali, że wysoka efektywność kształcenia nie zależy tylko od szkoły. Angielski jest obecny w mediach i używany w wielu codziennych sytuacjach, przenika do świata ucznia. Uczniowie na wszystkich etapach edukacyjnych, od podstawówki włącznie, komunikowali się z nami w języku angielskim, popełniali błędy gramatyczne, ale byli w stanie prowadzić płynnie rozmowę i być zrozumianym.